

## Pizza z pieczarkami, a szkło na dokładkę? Kucharze: Szklanka się nam stłukła...

**INTERWENCJE**  
95 733 89 03

**Nietypową przygodę przeżyła gorzowianka Sylwia Brukszta, która w pizzy natrafiła na kawałek szkła.**

**Ułamała zęba, dziś walczy o odszkodowanie.**

KAMIL SIAŁKOWSKI

To było w marcu w jednej z największych gorzowskich pizzerii. - Taki nasz tradycyjny rodzinny wypad na niedzielny obiad. Byłam z mężem, synkiem, mamą, siostrą i babcią - wspomina Sylwia Brukszta, 24-latką z Gorzowa.

Pizzę jadła razem z dwuletnim dzieckiem. - Natrafiłam na dość duży kawałek szkła. Szczerze w tym nieszczęściu, że tego nie polknęłam, że synek nie trafił na ten kawałek. Od razu zawołałam kelnerkę. Zbladła, jak to zobaczyła - opowiada gorzowianka. Dostała nową pizzę, za którą później musiała zapłacić.

Sylwia ułamała zęba, górna szóstka. Ma już wycenę z kliniki stomato-



Oto dowód, zdjęcie rentgenowskie, że ząb nie wytrzymał zderzenia z pizzą

**Usunięcie pozostałości zęba i założenie implantu może kosztować ponad 4 tys. zł**

logicznej - usunięcie pozostałości i założenie implantu zęba może kosztować ponad 4 tys. zł... Gorzowianka domaga się odszkodowania od pizzerii.

**Szklanka się nam potłukła**

- Jesteśmy ubezpieczeni, przekazaliśmy tej pani naszą polisę - podkreśla w rozmowie z dziennikarzem „Wyborczej” Piotr Lis, właściciel restauracji. Zaznacza, że wcześniej nie miał do czynienia z podobną sytuacją.

Od winy się nie uchyla. - Stało się. Byliśmy w szoku. To naprawdę losowy przypadek. Wcześniej, tego samego dnia, szklanka spadła na podłogę i się potłukła, ale nie w samej kuchni. Wygląda na to, że odprysk szkła trafił do któregoś ze składników. Kucharz tego nie zauważył, to nie był duży kawałek szkła. Nie sposób było tego przewidzieć - mówi Lis.

Odpowiedzi ubezpieczyciela jeszcze nie ma. Nie wiadomo, jaka będzie decyzja.

Po wszystkim Sylwia powiadomiła obsługę pizzerii i poprosiła o numer polisy. Prawnicy przyznają jednak, że mogła, a nawet powinna lepiej udokumentować zdarzenie. Sugerują wręcz, by w takiej sytuacji zachowywać się tak samo jak po samochodowej stłuczce.

**Zbierajmy dowody, róbmy zdjęcia**

Co zrobić, gdy spotka nas podobna sytuacja? - Przede wszystkim nie panikować - mówi Michał Andrusyszyn, prawnik z Gorzowskiego Centrum Odszkodowań.

I podpowiada: - Koniecznie zachowajmy paragon. Lepiej też od razu nie oddawać dowodów obsłudze restauracji czy innemu punktowi usługowemu. Trzeba zrobić zdjęcie. Po zdarzeniu informujemy obsługę, kelnerów, ale poprośmy też o rozmowę z właścicielem bądź menedżerem takiego punktu. Spiszmy protokół z opisem zdarzenia, koniecznie w dwóch egzemplarzach. Dobrze byłoby, gdyby były w nim nazwiska świadków, a nawet ich podpisy.

Nie ma co ukrywać, że w takiej sytuacji trudno myśleć o formalnościach... - Ale pamiętajmy, że te wszystkie działania na pewno zwiększą nasze szanse w starciu z ubezpieczycielem - podkreśla ekspert. ●

WOJSKOWA AGENCJA MIESZKANIOWA  
ODDZIAŁ REGIONALNY W ZIELONEJ GÓRZE  
al. Zjednoczenia 104, 65-120 Zielona Góra

**DYREKTOR ODDZIAŁU REGIONALNEGO WOJSKOWEJ AGENCJI MIESZKANIOWEJ W ZIELONEJ GÓRZE**

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 518 z późn. zm.)

informuje, że

w siedzibie Oddziału Regionalnego w Zielonej Górze przy al. Zjednoczenia 104 zostały wywieszone WYKAZY niżej wymienionych nieruchomości lokalowych (lokalii mieszkalnych) przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, położonych w miejscowości:

- Kożuchów, ul. Młynarska 9/1, ul. Kościuszki 13A/23, ul. Młynarska 7/8,
- Gubin, ul. Westerplatte 12B/28, ul. Westerplatte 12E/13, ul. Barlickiego 23B/10, ul. Żymierskiego 38/6,
- Skwierzyna, ul. Os. LWP 1A/7, - Krosno Odrz., ul. Kościuszki 13/7, - Żagań ul. Piłsudskiego 2A/6

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 68 411 96 46

InterRisk TU S.A. Vienna Insurance Group  
Oddział w Zielonej Górze, mająca swoją siedzibę przy ul. Krośnińskiej 14, unieważnia z dniem niniejszego ogłoszenia druki ścisłego zarachowania o nr. serii KM -C029641; KM-C029643 - KM-C029650; OC/NW-E153547 - OC/NW-E153550; PL287967; PO-A1111160. Osoby oferujące sprzedaż ubezpieczenia na podstawie wyżej wymienionych druków ścisłego zarachowania - czynią to bezprawnie, bez wiedzy i zgody InterRisk TU S.A. Vienna Insurance Group.

Legitymowanie się unieważnioną polisą nie rodzi odpowiedzialności InterRisk TU S.A. Vienna Insurance Group za zaistniałe zdarzenia ubezpieczeniowe.

REKLAMA 33108933

**UNIwersYTET ZIELONOGÓRSKI**  
65-417 Zielona Góra, ul. Licealna 9

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 27.04.2015 r. o godz. 10.00 w budynku przy ul. Licealnej 9 w Zielonej Górze w pom. Galerii, odbędzie się przetarg ustny nieograniczony nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Zielonej Górze.

1. Przedmiotem przetargu ustnego nieograniczonego jest sprzedaż nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, położonej w Zielonej Górze o powierzchni 116 960 m<sup>2</sup>, obręb 0055, nr działki 17/6, będącej własnością Uniwersytetu Zielonogórskiego z siedzibą w Zielonej Górze przy ul. Licealnej 9, dla których przez Sąd Rejonowy w Zielonej Górze Wydział VI Ksiąg Wieczystych, prowadzona jest księga wieczysta nr ZG1E/00061820/5.
2. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 2 472 000 zł (słownie: dwa miliony czterysta siedemdziesiąt dwa tysiące złotych, 00/100 groszy) netto. Do ceny należy doliczyć podatek VAT w wysokości 23%.
3. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest wpłacić na konto Uniwersytetu Zielonogórskiego w Banku Millennium S.A. 96 1160 2202 0000 0002 2613 5079 wadium w wysokości 100 000 zł (słownie: sto tysięcy złotych, 00/100 groszy) do dnia 24.04.2015 r.
4. Wysokość postąpienia wynosi minimum 50 000 zł (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych, 00/100 groszy).
5. Istnieje możliwość obejrzenia przedmiotu licytacji po wcześniejszym uzgodnieniu terminu w siedzibie Uniwersytetu Zielonogórskiego. Osobą upoważnioną do kontaktów z zainteresowanymi jest Pan Jan Ostrowski tel. 68 328 23 24.

Pełny tekst ogłoszenia o przetargu nieruchomości oraz zasady i tryb zbycia nieruchomości, opublikowane są na stronie internetowej Uniwersytetu Zielonogórskiego <http://www.uz.zgora.pl> zakładka: Serwis Przetargowy, zakładka: Ogłoszenia o przetargach, zakładka: Zbycie nieruchomości.

REKLAMA 3311446

## Rolnik spod Żagania szuka żony

**Rafał ma 27 lat i mieszka we wsi Jabłonów. Razem z ojcem uprawiają 120 ha ziemi. Jesienią jego poszukiwania zobaczymy w TVP1.**

MAJA SAŁWACKA

„Rolnik szuka żony” to polska wersja obecnego w 30 krajach angielskie-

go formatu telewizyjnego „Farmer Wants a Wife”. Ma zmieniać wyobrażenie o polskiej wsi, zachęcać do mieszkania poza miastem.

Pierwszą edycję widzowie publicznej Jedynki obejrzą jesienią. Program zgromadził rekordową oglądalność. Zmagania rolników śledziło średnio ponad 3,6 mln widzów, a finałowy odcinek aż 5 mln! Zimą program dostał Telekamerę za najlepszy program rozrywkowy, deklansując tak znane programy jak „Dancing with the Stars” czy „The Voice of Poland”. Widzów urzekła prosta formuła - kandydaci, rolnicy z różnych polskich wsi, szukali przyszłej żony. Casting na żony to test codziennego życia na wsi. Panie pokazują, jak pracują w polu, ogrodzie, jak radzą sobie z gotowaniem.

Drugi sezon programu pojawi się znów jesienią. Dziesięciu rolników ponownie zacznie szukać żon. Wśród nich 27-letni Rafał Kowal z Jabłonowa pod Żaganiem. Chłopak razem z ojcem uprawia 120 ha ziemi. Prowadzą nowoczesne gospodarstwo, handlują środkami ochrony roślin. Lubuszanin będzie najmłodszym uczestnikiem tej edycji i chyba będzie także mocno odstawał od poprzednich bohaterów programu. Jest przystojny, elokwentny, dobrze wykształcony, ale przy tym skromny i dojrzały. Jego uśmiech już urzekł fanki na facebookowym profilu programu. Dziewczęta orzekły, że będzie największym objawieniem telewizyjnego show. Jego fanpage ma już ok. 4 tys. polubień.

Rafał skończył inżynierię chemiczną i procesową na Politechnice Poznańskiej, ma też na koncie podyplo-



Rafała zobaczymy dopiero jesienią

mowe studia. Świetnie mówi po niemiecku, a w wolnej chwili wykorzystuje smykalkę do mechaniki. Motoryzacja to niejedyna pasja Rafała. Nie żle gra także na gitarze.

Rafał podchodzi do programu na luzie. Owszem, liczy na miłość, ale nie na siłę. - Miłość może być przygodą życia, a przygoda skończyć się wielką miłością. Szukam dziewczyny z wartościami. Takiej, której nie będzie zależało na „lansie”, imprezowaniu czy „pokazywaniu się”. Chciałbym, aby była spokojna, mądra - tłumaczył w pierwszym pilotażowym odcinku drugiego sezonu i przyznaje, że ostatnio ma złamane serce.

- Nie wyszło. Jedno z nas zaangażowało się bardziej. I tą osobą byłam ja - mówi. Nie wyklucza, że jak się porządnie zakocha, może opuścić rodzinny dom. - Dziewczyna musi spełniać tylko jeden warunek, musi być ode mnie niższa. Żeby mogła ubrać szpilki na wesele! - dodaje żartem. ●